

## Wystrój i wyposażenie wnętrzu dawnego sanatorium w Trzebiechowie projektu Henry'ego van de Velde na tle innych realizacji artysty. Wyniki badań i prac konserwatorskich

Barbara Bielini-Kopec

### 1.

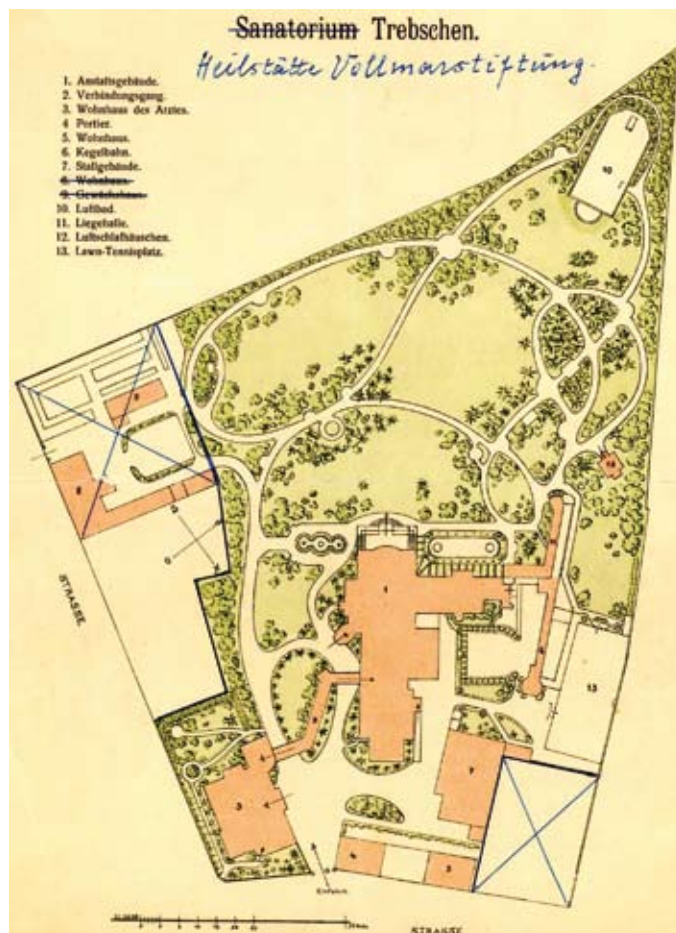
Henry van de Velde był niezwykle płodnym i wszechstronnym artystą. Efektem jego twórczej aktywności, przypadającej na lata 1893-1957, było 300 różnych projektów, w tym 48 z zakresu architektury, 75 obejmujących wystrój i wyposażenie wnętrza, zaś pozostałe prawie dwie trzecie projektów dotyczyło rzemiosła artystycznego. W 1902 roku H. van de Velde wraz z rodziną przeniósł się do Weimaru, co zapoczątkowało, trwający aż do wybuchu pierwszej wojny światowej, weimarski okres jego twórczości. Przyniósł on artyście wielkie uznanie i podziw, a jego efektem jest kilka znaczących realizacji. Pierwsze prywatne zlecenie, które otrzymał przybywszy do Weimaru, pochodziło od siostry wybitnego filozofa niemieckiego Fridricha Nietzschego – Elizabeth Foerster-Nietzsche – i dotyczyło przebudowy jego domu na archiwum. Kolejne realizacje to budowa Szkoły Artystycznej (w 1904 roku, druga faza w 1911 roku), a następnie – Szkoły Rzemiosła Artystycznego (z lat 1905-1906). W latach 1907-1908 van de Velde wybudował w Weimarze dom zwany „Hohe Pappeln”, w którym zamieszkał wraz z rodziną. Artysta przyjmował również i realizował zlecenia, które napływały spoza Weimaru. Najbardziej znaczące wśród nich to budowa willi dla Herberta Eschego w Chemnitz (z lat 1903-1904, druga faza rozbudowy zrealizowana w 1911 roku), willa Leuringa w Scheveningen w Holandii (z 1902 roku), realizacja wnętrza w sanatorium fizjoterapeutyczno-dietetycznym w Trzebiechowie (z lat 1902-1904), przebudowa willi Theodora Koernerera w Chemnitz (z lat 1913-1914) czy budowa willi Paula Schulenburga w Gerze (z lat 1913-1914). Za jedno z najlepszych dzieł mistrza z okresu weimarskiego uznawana jest willa „Hohenhof”, wybudowana w latach 1907-1908 na zlecenie Karla Ernsta Osthaus na przedmieściach Hagen.

Zakrojone na szeroką skalę badania nad twórczością Henry'ego van de Velde rozpoczęły się w końcu lat 80. i początku lat 90. XX wieku. Przepisanie wnętrza dawnego sanatorium w Trzebie-

chowie do dorobku artysty ogłoszono na międzynarodowej konferencji naukowej w 2003 roku, co stanowiło przyczynek do podjęcia badań nad zapomnianym dziełem znakomitego Belga<sup>1</sup>. Wyją-

1. Nastąpiło to podczas międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w Trzebiechowie w dn. 23 października 2003 roku pt. *Henry van de Velde w Polsce*. Wszystkie wystąpienia dostępne są na stronie internetowej <http://www.henryvanvandevelde.pl/>. Materiały nie były publikowane

1. Plan dawnego sanatorium fizjoterapeutyczno-dietetycznego w Trzebiechowie z ok. 1901 r. (skan ze zbiorów prywatnych E. Bockhorn-von der Bank)





2. Dom Lekarza połączony z budynkiem sanatoryjnym parterowym łącznikiem (fot. B. Bielinis-Kopeć)

kowym odkryciem okazała się zachowana w bardzo dobrym stanie pierwotna kolorystyka wnętrz, które poddane zostały badaniom oraz pracom konserwatorsko-restauratorskim i remontowo-restauratorskim, w efekcie których przywrócono ich dawny charakter. Stanowią one obecnie jeden z najbardziej reprezentatywnych zespołów wnętrz z początku XX wieku w Polsce.

## 2.

Henry van de Velde zaprojektował w Trzebiechowie wystrój i wyposażenie dwóch budynków, tj. budynku sanatoryjnego dla pensjonariuszy i budynku administracyjno-mieszkalnego zwanego Domem Lekarza, wchodzących w skład zespołu sanatorium fizjoterapeutyczno-dietetycznego, wzniesionego w Trzebiechowie w latach 1902-1905 z fundacji księżęcej rodziny von Reuss. Od 1920 roku do zakończenia II wojny światowej działało tu sanatorium przeciwgruźlicze. Po 1945 roku utrzymano dawną funkcję zespołu, najpierw jako szpitala przeciwgruźliczego, a od 1974 roku – Domu Pomocy Społecznej. Do dnia dzisiejszego zespół zachował się w historycznych granicach założenia wraz z głównymi elementami kompleksu sanatoryjnego.

W trakcie badań konserwatorskich, prowadzonych przez prof. D. Markowskiego z Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu, określono pierwotne założenia kolorystyczne większości pomieszczeń oraz technikę ich wykonania. Badania potwierdziły również występowanie niezwykle cennej dekoracji malarskiej w formie ornamentalnych fryzów, którymi ozdobiono część reprezentacyjnych wnętrz<sup>2</sup>. Badania konserwatorskie rozpoczęto w 2004 roku od dawnego Domu Lekarza, ustalając pierwotną kolorystykę planowanych do remontu wnętrz, które utrzymane były w gamie zieleni, brązów i błękitów z dopełniającą je zróżnicowaną barwą stolarki, którą pomalowano na czerwono, różowo-brązowo i zielono. W tym samym roku zrealizowano prace remontowo-restauratorskie przywracając pierwotną kolorystykę tych pomieszczeń. W 2006 roku stolarkę okienną poddano renowacji, w trakcie której nastąpiła zmiana kolorystyki wszyst-

2. D. Markowski, *Dokumentacja prac konserwatorsko-restauratorskich polichromii projektu Henry'ego van de Velde w pokoju towarzyskim w budynku głównym Domu Pomocy Społecznej w Trzebiechowie*, 2005, w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, sygn. 6335; idem, *Dokumentacja prac konserwatorsko-restauratorskich dekoracji malarskich projektu Henry'ego van de Velde w pomieszczeniach reprezentacyjnych w budynku głównym Domu Pomocy Społecznej w Trzebiechowie*, 2005, w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, sygn. 6335.



3. Budynek sanatoryjny – widok od strony parku (fot. B. Bielinis-Kopeć)

kich okien z białej na różowo-brązową (w Domu Lekarza) oraz na błękitną (w budynku głównym). W obydwu budynkach okna od strony wewnętrznej pomalowane były m.in. na czerwono, błękitno, zielono, fioletowo, szaro, brązowo – zgodnie z koncepcją kolorystyczną poszczególnych pomieszczeń.

Interesujące rezultaty dały badania prowadzone w głównej klatce schodowej Domu Lekarza. Stolarka drzwiowa i okienna (od strony wnętrza) jak również balustrada schodów oraz lamperia pomalowane były w ciemnym błękitcie. Ściany i sufit powyżej lamperii były jasnobłękitne. Lamperię ozdobiono monochromatycznym pasem ornamentalnym, wykonanym za pomocą szablonu. Podobną dyspozycję barwną wraz z motywem fryzu odkryto w sieni na poddaszu ww. budynku, w dawnym mieszkaniu ordynatora. We wnętrzach tych nie zrealizowano dotąd prac konserwatorskich.

W 2005 roku rozpoczęto badania konserwatorskie w głównym budynku sanatorium, dokonując najważniejszych odkryć dekoracji ornamentalnych, które zdobiły m.in. ściany tzw. pokoi towarzyskich tj. pokoju dla panów, pokoju dla pań i pokoju bilardowego. W tym samym roku przeprowadzono kompleksowe prace konserwatorsko-restauratorskie przywracając pierwotną kolorystykę tych wnętrz. W pokoju dla panów dokonano niezwykle cennego odkrycia, które dowodzi autorskiej zmiany koncepcji dekoracji i wskazuje na osobisty udział van de Velde – w pierwszej wersji fryz był o połowę węższy i obejmował jedynie dolną strefę obecnego ornamentu (zgodnie z tą koncepcją również sufit miał być pomalowany na kolor pomarańczowo-czerwony). Zmiana polegała na poszerzeniu fryzu do obecnych rozmiarów i pomalowa-

niu sufitu na zielono.

W 2005 roku przystąpiono również do badań konserwatorskich, a następnie prac restauratorskich w jadalni. Ustalono, że znana z przekazów ikonograficznych dekoracja sklepienia uległa zniszczeniu. Zdecydowano więc o jej rekonstrukcji. Wielkości szablonów obliczono z zachowaniem proporcji wynikających z analizy fotografii. W doborze kolorystyki kierowano się interpretacją waloru, odkrytymi śladami polichromii oraz zestawieniami barwnymi, stosowanymi przez artystę. Renowacji poddano również stolarkę okienną i drzwiową odtwarzając jej pierwotny jasnoszary kolor.

Kolejne wnętrza budynku głównego, w których, w oparciu o wyniki badań konserwatorskich, przywrócono pierwotną aranżację barwną oraz poddano konserwacji elementy ich wyposażenia i wystroju, to klatki schodowe, hole i korytarze. Badania konserwatorskie odsłoniły bogate dekoracje ornamentalne rozmieszczone w dolnych partiach ścian oraz pierwotną kolorystykę tych pomieszczeń. Wyróżniono tu trzy wzory ornamentu naniesionego na zielonym podmalowaniu. W korytarzu na parterze odkryto kolejny, czwarty motyw, który był elementem wcześniejszej koncepcji artysty. Fragment ten postanowiono odsłonić i wyeksponować w formie tzw. „świadka”.

W 2005 roku przeprowadzono prace konserwatorskie w obrębie fryzów. Remont wnętrz kontynuowano w 2008 roku, jednak z powodu braku środków finansowych, partie ścian powyżej fryzów oraz sufitu zrealizowano jako prace remontowo-budowlane. Efekt tych prac nie jest w pełni satysfakcjonujący, powstało bowiem wyraźne odcięcie pomiędzy dekoracją orna-



4. Dawny pokój dla panów po pracach konserwatorsko-restauratorskich (fot. B. Bielinis-Kopeć)

mentalną a partiami ścian powyżej. Scalono jednak kolorystycznie wnętrza, bez naruszania warstwy pierwotnej, do której będzie można powrócić w przyszłości, gdy inwestorowi uda się pozyskać odpowiednie środki na przeprowadzenie pełnej konserwacji. Równoległe podjęto badania, a następnie wykonano konserwację i renowację drewnianych elementów pierwotnego wyposażenia tych wnętrz: balustradę schodów w głównej klatce schodowej i dwie drewniane ławki. Wykonano również badania i poddano konserwacji stolarkę drzwiową, która jak ustalono pomalowana była lakierobejcą w kolorze brązowo-czerwonym oraz farbami olejnymi w kolorach: szarym, błękitnym, turkusowym, zielonym i czerwonym.

W latach 2006-2007 przeprowadzono badania a następnie prace remontowo-restauratorskie, podczas których odtworzono kolorystykę pozostałych wnętrz budynku sanatoryjnego. Przywrócono dawną kolorystykę dwóch bocznych klatek schodowych (błękitno-żółtą i w oliwkowej zieleni) oraz kolorystykę pokoi mieszkańców, które utrzymane były w bardzo zróżnicowanej gamie barw m.in. ugrów, błękitów, fioletów, szarości, zieleni, różu, czerwieni, żółci.

W trakcie prowadzonych prac nie usuwano wszystkich nawarstwień i nie naruszano warstwy pierwotnej, co w przyszłości umożliwi jej konserwację. W latach 2007-2009 wykonano remonty dachów, wymieniając ich pokrycie na nowe z dachówki ceramicznej zakładkowej, odtwarzając wzór oryginalnej dachówki, a w 2011 roku przeprowadzono prace konserwatorskie przy stalowej konstrukcji ogrodu zimowego oraz balkonach. W ich efekcie znacznej poprawie uległ stan techniczny budynków, zabezpieczono i utrwalono autentyczną substancję zabytku oraz przywrócono historyczną kolorystykę większości wnętrz wg projektu van de Velde.

W trakcie prowadzonych w latach 2003-2011 badań ustalono, że z dawnego wyposażenia i wystroju sanatorium przetrwały w większości elementy na stałe zespolone z budynkami, jednak ich ilość oraz różnorodność jest znacząca. Henry van de Velde sporządził dla trzebiechowskiego sanatorium projekty kompleksowego wyposażenia wnętrz. Zachowały się m.in. drzwi (62 pary drzwi wykonanych według 14 wzorów) oraz okna (wyodrębniono 7 okien – wraz z klamkami i okuciami). Zrealizowane zostały 3 drewniane ścianki działowe z zachowanym oryginalnym szkleniem. Artysta zaprojektował ponadto 5 klatek schodowych. Dopełnienie wyposażenia i wystroju wnętrz stanowią ponadto m.in. boazerie, posadzki z terazzo, płytek ceramicznych, linoleum oraz okładziny ceramiczne ścian. Z elementów wykonanych z metalu zachowały się m.in. konstrukcja ogrodu zimowego, balustrady trzech balkonów, świetlik, cztery dekoracyjne kotwy, zegar oraz trzy osłony kwietników. W bardzo ograniczonym zakresie przetrwały meble – wbudowana w schody sofa wraz z oryginalną tapicerką, 2 ławki oraz 2 fotele. Z innych elementów wyposażenia wnętrz do dnia dzisiejszego przetrwał również kominek. Artysta utrwalił swoją obecność projektując zarówno elementy konstrukcyjne jak i drobne elementy wystroju – drewniane i gipsowe podciągry czy finezyjne w formach okucia, klamki i szyldy zamków.

### 3.

Analiza porównawcza z innymi realizacjami artysty w weimarskim okresie twórczości, m.in. w Weimarze, Chemnitz, Gerze i Hagen, wskazuje na ich liczne związki stylistyczno-formalne z Trzebiechowem. Czytelne są one zarówno w doborze form (szczególnie stolarki) jak i barw. Badania wykazały cechy wspólne w zakresie stosowanych przez artystę rozwiązań kolorystycznych w wystroju wnętrz. Obok pastelowych jasnozielonych i szarych odcieni van de Velde używał również niemal czystych, kontrastujących tonów czerwieni i błękitów. Paleta barwna artysty rozciągała się od jasnych przejrzystych barw poprzez szare i różowawe tonacje pośrednie o rozmaitym stopniu jasności, aż do trzech stosowanych w czystej formie intensywnych kolorów: czerwonego, błękitnego i zielonego<sup>3</sup>. Na prawdziwe bogactwo barw natrafiono

3. U. Wagner, *Clemens Henry van de Velde: Erste Ergebnisse der Untersuchungen zur Architekturfärbigkeit, Henry van de Velde – Architekt und Gestalter: Vom Gesamtkunstwerk zum Denkmal*, „Arbeitsheft des Thüringischen Landesamt fuer denkmalpflege“, Neue Folge 11, 2003, s. 103.

w Trzebiechowie, gdzie występowały ponadto fiolety, żółcienie, brązy.

W obiektach na terenie Niemiec w różnym stopniu zachowały się warstwy pierwotnego wystroju wnętrz. Nierzadko były to tylko ślady farb, tapet i tkanin, wymagające specjalistycznych badań laboratoryjnych i fachowej interpretacji, co stanowiło efekt długoletnich zaniedbań lub dokonywanych po II wojnie światowej przekształceń zabytków. Przywracając wnętrza tych budynków niejednokrotnie wykonywano ich rekonstrukcję.

Dom van de Velde w Weimarze, stanowiący manifest artystyczny, w którym skoncentrował się on nad funkcjonalnością wnętrza, osiągając doskonałą klarowność kompozycji uczytelnią m.in. w zewnętrznej formie budowli, podzielono po 1945 roku na mieszkania, co doprowadziło do zatarcia układu funkcjonalnego wnętrza oraz ich dewastacji. W latach 90. XX wieku, staraniem UNESCO, Urzędu Ochrony Zabytków Landu Turynia oraz Niemieckiej Fundacji Ochrony Zabytków w Bonn, zabytek poddano kompleksowym badaniom oraz pracom remontowym i konserwatorsko-restauratorskim<sup>4</sup>. Od 2002 roku należy on do Weimarskiej Fundacji Klasyki i Zbiorów Sztuki. Ekspozowane są tu zarówno częściowo zrekonstruowane wnętrza oraz meble i przedmioty zaprojektowane przez artystę dla innych obiektów.

W budynku Szkoły Artystycznej w Weimarze, który przetrwał w pierwotnej formie architektonicznej, również doszło do przekształcenia wnętrza, poprzez ich liczne wtórne podziały. Prace remontowe, mające na celu przywrócenie gmachu do dobrego stanu technicznego wraz z odtworzeniem dawnego układu funkcjonalnego, podjęto już w latach 90. XX wieku, usuwając m.in. wtórne ściany i stropy<sup>5</sup>. Pracom konserwatorskim poddano elewacje, przywracając ich pierwotną żółtą kolorystykę oraz stolarkę okienną, wymienioną na nową według wzoru oryginału<sup>6</sup>. Jednak brak było przesłanek co do dawnego wystroju kolorystycznego wnętrza poza salą ze świetlikiem, w której natrafiono na ślady czerwieni – na ścianach i szarości – na suficie. W trakcie prowadzonych prac przywrócono pierwotną kolorystykę sali.

Również budynek Szkoły Rzemiosła Artystycznego w Weimarze przywrócono do dawnego stanu, usuwając m.in. wszystkie wtórne podziały wnętrza w trakcie kompleksowych prac remontowych i konserwatorsko-restauratorskich, prowadzonych w latach 2008-2010<sup>7</sup>. Większość drewnianej stolarki okiennej została wymieniona na nową według wzoru oryginału.

4. Zob. m.in. A. Neumann, *Henry van de Velde in Weimar. „Das Haus unter dem hohen Pappeln“*, Muenchen 2003; eadem, *Ein belgischer Architekt in Weimar. Das Haus „Hohe Pappeln“ von Henry van de Velde als Muster moderner europäischer Lebensart* [w:] *Europa in Weimar, Jahrbuch 2008 Klassik Stiftung Weimar*, prac zbior. pod red. A. Jahn i T. Valk, Goettingen 2008, s. 361-375.

5. A. Tillmann, *Henry van de Velde Kunstschulgebäude in Weimar. Renovierung 2. Bauabschnitt, 1997-99* [w:] *Henry van de Velde – Architekt und Gestalter...*, op. cit., s. 91-97.

6. Okna wykonano z dwóch materiałów: dolne partie, otwierane, wykonano z drewna zaś górne, zamontowane na stałe – z aluminium. W całości pomalowano je w szarym kolorze wg. wzoru oryginału.

7. C. Weinreich, *Harmonisches Zusammenspiel von Form und Licht. Van de Velde Kunstgewerbeschule nach zweijähriger Sanierung wiedereröffnet*, Der Bogen, „Journal der Bauhaus-Universität Weimar“, 2010, nr 1, s. 8-11.



5. Dawny pokój dla pań po pracach konserwatorsko-restauratorskich (fot. B. Bielinis-Kopec)

Konserwacji poddano stolarkę drzwiową zachowaną prawie w komplecie oraz okna w konstrukcji żeliwnej. W trakcie remontu elewacji przywrócono ich dawną jasnożółtą barwę, z którą kontrastują okna i drzwi, mocno zaakcentowane grafitowym kolorem.

Budynek Szkoły Rzemiosła Artystycznego, podobnie jak sąsiednią Szkołę Artystyczną, włączono w 1919 roku w kompleks budynków dawnego Bauhausu. Od 1995 roku wchodzi on w skład Uniwersytetu Bauhaus w Weimarze. Rok później wraz z budynkiem sąsiedniej szkoły wpisany został na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Również wnętrza zaprojektowanego przez van de Velde Archiwum Nietzschego w Weimarze w latach 50. XX wieku przekształcono i ogołoco ze sprzętów i mebli, przenosząc część z nich do magazynów, reszta zaś uległa zniszczeniu. W celu przywrócenia ich dawnego charakteru, co zapoczątkowano już w latach 80. XX wieku, opierano się na badaniach *in situ*, które nie dały jednak pełnej wiedzy, co do ich dawnego wyglądu, z uwagi na daleko posunięte zniszczenia oryginalnej substancji. Pomocne były materiały archiwalne związane z przebudową willi, w których szczegółowo



6. Jadalnia po pracach restauratorskich (fot. B. Bielinis-Kopeć)

opisano użyte materiały, tekstylia i inne elementy wystroju wnętrz. W trakcie prac w większości zrekonstruowano ten wystrój oddając obiekt do użytku w 2000 roku w 100 rocznicę śmierci wielkiego filozofa<sup>8</sup>.

W 2002 roku uroczyście oddano do użytku, wpisane na listę światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO, inne wybitne dzieło belgijskiego artysty – willę Herberta Eschego w Chemnitz. Również i ten obiekt został zdewastowany po II wojnie światowej. Ogołoco go z dawnego wyposażenia i zniszczono wystrój. W 1998 roku rozpoczęły się roboty budowlane oraz prace konserwatorsko-restauratorskie w budynku oraz jego otoczeniu. Prowadzono je w oparciu o zachowane materiały źródłowe, w tym projekty van de Velde oraz bogaty zbiór zdjęć, z uwzględnieniem wyników przeprowadzonych badań konserwatorskich. Ich celem było utrzymanie możliwie w jak największym zakresie oryginalnej substancji zabytku, ukształtowanej ostatecznie w 1911 roku, a we wnętrzach powrót do drugiej fazy rozbudowy, z udokumentowaniem śladów wcześniejszego etapu, odtworzenie wnętrz w ich dawnym wyglądzie – gdy zachowane relikty na to pozwolą, lub ich adaptację na cele ekspozycji

muzealnych – w przypadku daleko posuniętych zniszczeń oryginalnej substancji zabytku. W ten sposób przywrócono układ i dawną kompozycję pomieszczeń, wprowadzając do nich odzyskane oryginalne meble, należące do dawnego wyposażenia budynku. Obecnie funkcjonuje w nim muzeum, odbywają się konferencje naukowe i sympozja. Usytuowane na parterze m.in. sieni, jadalnia i salon muzyczny, w znacznym stopniu oryginalnie umeblowane, oddają pierwotny charakter pomieszczeń zaprojektowanych przez van de Velde. Pozostałe elementy wystroju wnętrz w tym tapety, tkaniny, sztukaterie, boazerie, czy przeszklenia (drzwi, ścianek działowych i świetlika nad sienią) zrekonstruowano<sup>9</sup>.

Należąca do Theodora Koernerera willa w Chemnitz ucierpiała w 1945 roku w wyniku bombardowania, spaleni uległ dach budowli. Przez wiele lat budynek stał opuszczony. Przyczyniło się to do znacznego zniszczenia oryginalnej substancji. Dopiero w latach

8. *Das Nietzsche-Archiv in Weimar*, prac. zbior. pod red. G. Schustera i C. Gille (Hg.), Muenchen/Wien 2000.

9. Zob. M. Streetz, *Die Villa Esche in Chemnitz*, „Denkmalpflege in Sachsen. Mitteilung des Landesamtes fuer Denkmalpflege Sachsen”, 2001, s. 91-98; K. Bochmann, R. Erfurth, D. Mathes, W. Wendisch, *Ein Rundgang durch die Villa Esche. Restaurierung 1998-2001*, Chemnitz 2001; K. Bochmann, W. Wendisch, *Die Villa Esche in Chemnitz*, „Saechsische Heimatblätter”, 2002, nr 1, s. 36-41; K. Metz, P. Schmückle von Minckwitz, T. Richter, *Henry van de Veldes Villa Esche in Chemnitz. Ein Gesamtkunstwerk zwischen Jugendstil und Sachlichkeit*, Basel/Boston/Berlin 2003.



7. Dawny pokój bilardowy po pracach konserwatorsko-restauratorskich (fot. B. Bielini-Kopeć)

2001-2002 przeprowadzono prace remontowo-budowlane, adaptując dawną willę na cele biurowe. Jej wnętrze w całości zrekonstruowano zaś meble odtworzono na podstawie dawnych zdjęć. Wykonano też nową stolarkę okienną i drzwiową w oparciu o wzory dawnej<sup>10</sup>.

Częste zmiany użytkowników i funkcji nie pozostały obojętne dla stanu zachowania dawnej willi zw. „Hohenhof” w Hagen, a w szczególności elementów jej wyposażenia i wystroju, które w znaczącym stopniu zostały utracone. Rozpoczęte w latach 80. i kontynuowane w latach 90. XX wieku prace związane z adaptacją budynku na Muzeum im. Karla Ernsta Osthausa objęły w pierwszej kolejności naprawę substancji budowlanej i wynikających z zaniedbań zniszczeń strukturalnych. Następnie w oparciu o przekazy źródłowe zrekonstruowano większość elementów wystroju i wyposażenia. W trakcie badań stratygraficznych udało się natrafić na ślady pierwotnych warstw malarskich, które dały podstawy do przywrócenia kolorystyki wnętrz na etapie prac restauratorskich<sup>11</sup>.

10. M. Streezt, *Der methodische Ansatz der Denkmalpflege bei der Sanierung der Chemnitzer van-de-Velde-Bauten* [w:] *Henry van de Velde – Architekt und Gestalter...*, op. cit., s. 125-126.

11. S. Teubner, M. Osthaus, *Die Restaurierung des Hohenhofes* [w:] *Henry van de Velde in Hagen*, prac. zbior. pod red. B. Schulte (Hg), Hagen 1992, s. 214-225; S. Teubner-Treese, *Der Hohenhof in Hagen* [w:] *Henry van de Velde – Architekt und Gestalter...*, op. cit., s. 110-117.

Wśród innych realizacji artysty na terenie Niemiec należy wymienić willę Schulenburga w Gerze. I w tym przypadku w zabytku dokonano daleko posuniętych zmian pierwotnego układu wnętrza i ich wyposażenia. Obiekt był opuszczony, co spowodowało jego dewastację. Dopiero w 1996 roku nabyła go prywatna osoba i dwa lata później rozpoczął się remont. Pomimo znacznych przekształceń, przebudów i zniszczeń budynku w trakcie badań konserwatorskich, udało się natrafić na ślady pierwotnego wystroju, m. in. dekoracje sztukatorskie, tkaniny, kolorystykę stolarki oraz aranżację barwną niektórych pomieszczeń. Z wielką pieczołowitością, wykorzystując zachowane fotografie i oryginalne projekty oraz wyniki badań konserwatorskich, odtworzono dawną dyspozycję przestrzenną wraz z wystrojem wnętrza, zbliżonym do pierwotnego. Od 2009 roku willa jest siedzibą Europejskiego Związku Przyjaciół Henry’go van de Velde i muzeum, przechowującym pamiątki związane z twórczością belgijskiego artysty.

Dawne sanatorium w Trzebiechowie wyróżnia się na tle innych dzieł Belga z uwagi na znaczny stopień zachowania oryginalnej substancji zabytku. O ile bowiem realizacje artysty w Weimarze, Chemnitz czy Hagen, uległy daleko idącym przekształceniom, co ukierunkowało działania konserwatorskie głównie



8. Balustrada głównej klatki schodowej w budynku sanatoryjnym (fot. B. Bielinis-Kopeć)

na rekonstrukcję i restaurację ich wnętrz, to budynki dawnego sanatorium w Trzebiechowie zachowały, ukrytą pod wtórnymi warstwami farb, oryginalną kolorystyką pomieszczeń i ich wyposażenia. Na szczególną uwagę zasługuje niezwykle cenna dekoracja malarska w formie ornamentalnych fryzów o zgeometryzowanych formach oraz bogata kolorystyka wnętrz. Ogółem rozpoznano zespół dziewięciu różnych motywów ornamentalnych, zachowany w dobrym stanie,

który umożliwił konserwację większości z tych dekoracji<sup>12</sup>. Skala i jakość artystycznej spuścizny Belga w tym jedynym na terenie Polski dziele oraz doskonale zachowana oryginalna substancja zabytku sprawiają, że jest on uznawany za jedną z ważniejszych realizacji artysty.

12. Jedyne dekoracja koleby nad jadalnią została zrekonstruowana z uwagi na zniszczenie oryginału.